

Nr 02
GRUDZIEŃ
2025



NOWA NADZIEJA

Okręg 41

KWARTALNIK



W numerze:

Kto przynosi prezenty? ★

Święta to czas bliskości ★

Święta mają swój rytm ★

Święta w Świętokrzyskiem ★

Kandybał – przepisy ★

Europejski Kongres Kobiet
Wolności i Niepodległości ★

Marsz Niepodległości
to nie tylko Warszawa ★

Noworoczny prezent
od władz Szczecina czyli
Strefa Czystego Transportu. ★

Święta w Nowej Nadziei
– czas wspólnoty, działania
i realnej pomocy ★

Młodzież ma moc! ★



NOWA NADZIEJA



Rafał Kubowicz
Przewodniczący oddziału
Szczecin Nowej Nadziei.

Kwartalnik Nowej Nadziei wystartował całkiem niedawno, ale materiałów i chęci do dzielenia się z Wami naszymi przemyśleniami jest tak dużo, że postanowiliśmy wydać świąteczny extra numer!

A o czym tym razem poczytacie? Alicja Bodlas wprowadzi Was w temat świątecznych prezentów i przybliży naszą akcję związaną z podarunkami dla dzieci. Milena Baran zrelacjonuje Europejski Kongres Kobiet Wolności i Niepodległości a Andrzej Knitter przypomni o kim również należy pamiętać siedząc przy świątecznym stole. Znajdziecie też nietuzinkowy przepis na kandybał i kilka informacji o prezencie od władz Szczecina na Nowy Rok czyli Strefie Czystego Transportu.

Korzystając z okazji chciałbym wszystkim naszym sympatykom, kolegom, koleżankom oraz każdemu z czytających ten tekst życzyć wspaniałego okresu przedświątecznego. Obyśmy w czasie przygotowań do świąt wszyscy znaleźli najważniejsze momenty oraz chwile dla siebie i bliskich, a Święta Bożego Narodzenia były czasem pełnym miłości, spokoju i wzajemnej życzliwości oraz pełnym ciepła rodzinnego ogniska, szczerych uśmiechów, zapachów choinki i piernika oraz refleksji nad tym, co w życiu naprawdę ważne. Niech Nowy Rok przyniesie Wam wszystkim zdrowie, spełnienie marzeń i mnóstwo powodów do radości przez wszystkie nadchodzące dni 2026 roku! Wesołych Świąt i szczęśliwego Nowego Roku!

Kobiety NOWEJ NADZIEI

Kto przynosi prezenty?



Zbliżające się Święta Bożego Narodzenia kierują naszą uwagę ku temu, co najważniejsze: rodzinie, wspólnocie, tradycji i drobnym gestom życzliwości, dzięki którym ten czas nabiera wyjątkowego charakteru. Jednym z takich gestów jest obdarowywanie się prezentami.

Skąd wzięła się tradycja dawania prezentów?

U podstaw tej tradycji leży chrześcijańska symbolika. Z jednej strony mamy opowieść o darach Trzech Mędrców złożonych Dzieciątku Jezus, z drugiej postać św. Mikołaja z Miry, biskupa znanego z troski o potrzebujących oraz z dyskretnej, bezinteresownej pomocy. To właśnie jego dobroczynność stała się inspiracją dla zwyczaju, który przetrwał wieki, przeobrażając się, ale wciąż niosąc ideę życzliwości.

Oczywiście współczesna kultura wprowadziła do tego pewne elementy komercyjne. Każdy z nas zna charakterystycznego, czerwonego Mikołaja z reklam XX wieku, jednak fundament pozostał ten sam: chęć sprawienia komuś radości.

Polskie regionalne tradycje obdarowywania

Mieszkając, studiując i pracując w różnych miastach Polski oraz poznając osoby z różnych regionów, stopniowo odkrywałam kulturę świąteczną, która - wbrew pozorom - wcale nie jest tak jednorodna, jak mogłoby się wydawać. Piękne zwyczaje, nie tylko kulinarne, sprawiają, że chcemy wracać na święta do domu rodzinnego.

W znacznej części Polski, zwłaszcza w regionach północnych, zachodnich i centralnych prezenty przynosi św. Mikołaj. To najczęściej spotykana postać obdarowująca, wprost nawiązująca do chrześcijańskiej tradycji dobroczynności.

Na Śląsku i Opolszczyźnie prezenty przynosi Dzieciątko Jezus, co mocniej akcentuje religijny wymiar świąt i nawiązuje do dawnej ludowej pobożności regionu.

W Wielkopolsce, na Kujawach i Pomorzu podarki rozdaje Gwiazdor - postać wywodząca się z dawnych grup kolędniczych. Niósł on gwiazdę betlejemską i sprawdzał, czy dzieci zasłużyły na prezent, co łączyło folklor z elementami wychowawczymi.

W niektórych częściach Polski, zwłaszcza na południu, pojawiają się też postacie takie jak Aniołek przynoszący prezenty - symbolizujący delikatność, dobro i opiekę.

Różnorodność tych zwyczajów pokazuje, jak silnie tradycje przenikają się z lokalną kulturą i historią.

Święta Bożego Narodzenia to ten okres w roku, kiedy zostawiamy za sobą wszystkie nasze frasunki i troski, kiedy zatrzymujemy się z pracą, przestajemy biec, aby na chwilę odetchnąć w rodzinnym gronie w domowym zaciszu.



To okres, w którym mamy przestrzeń na odpoczynek, na rozmowy przy wigilijnym stole, na moment zadumy i pojednania.

Właśnie tego Wam wszystkim życzę.

Zaraz po tym jak opróżnimy lodówkę z potraw świątecznych nastaje Nowy Rok, który jest szansą na rozwój, na nowy etap w naszym życiu, na to, że wszystko ułoży się lepiej. Mam nadzieję że tak będzie i u Was. Wesołych Świąt i Szczęśliwego Nowego Roku Wam wszystkim!

Dariusz Olech

Prezes Okręgu Szczecin Nowej Nadziei



Święta to czas bliskości

— czas, który od pokoleń uczy nas, jak ważne jest bycie razem. To moment, w którym świat na chwilę zwalnia, a my możemy usiąść obok tych, których kochamy, wsłuchać się w ich głos, spojrzeć w oczy i poczuć, że mimo codziennych trosk wciąż jesteśmy dla siebie ważni.

W wielu domach świąteczny stół wygląda inaczej.

Dwanaście potraw — symboliczna liczba, ale w każdym domu zupełnie inna. U jednych na stole królują tradycyjne pierogi, barszcz i karp, u innych — dania przekazywane z pokolenia na pokolenie, często z rodzinnych zeszytów pełnych wspomnień. I choć każdy z nas świętuje trochę inaczej, to łączy nas jedno: potrzeba bliskości. Ta niewypowiedziana, a jednak dobrze znana potrzeba bycia razem, choćby przez chwilę.

To także **czas uśmiechów** dzieci ubierających choinkę, zapachu pierników, pierwszej gwiazdki, cichego brzmienia kołęd, które od lat wzruszają tak samo. Czas, który przypomina nam, że największym prezentem, jaki możemy sobie dać, jest obecność — ta prawdziwa, szczerza, bez pośpiechu.

Święta to jednak również moment, w którym warto spojrzeć dalej niż tylko na własny stół.

Może obok nas, w sąsiednim mieszkaniu, jest ktoś, kto te świąteczne dni musi spędzić samotnie? Ktoś, u kogo nie zapali się wigilijna świeca, bo nie ma z kim jej zapalić?

Warto wtedy zastukać, zapytać, uśmiechnąć się, zaprosić.

Bo magia Świąt rośnie, gdy się nią dzielimy.

Czasami dla kogoś takie zaproszenie do stołu może być najpiękniejszym darem — darem obecności, rozmowy, poczucia, że nie jest sam.

Niech te Święta będą dla nas wszystkich przypomnieniem, że rodzina to nie tylko więzy krwi. To także sąsiedzi, przyjaciele, ludzie obok nas.

A prawdziwa magia rodzi się wtedy, gdy otwieramy serca, domy i dłonie.

Doświadczenie, które łączy ludzi

Niejeden z nas powie, że dawać znaczy w święta więcej, niż dostawać. Dlatego tak chętnie wszyscy wszystkim sprawiamy podarki i wspólnie cieszymy się rozpakowywaniem większych i mniejszych paczuszek. Jest to również szczególny czas, gdy pamiętamy o potrzebujących: o dzieciach w domach dziecka, osobach starszych w placówkach opiekuńczych czy o zwierzętach, które zimą marzną w schroniskach.

Także i my podjęliśmy w tym roku wyzwanie!

Dziesięć listów własnoręcznie napisanych przez dzieci z ośrodków opiekuńczych i jedenaście wspaniałych osób z Nowej Nadziei, oddziałów Szczecin i Pyrzyce, które zorganizowały, zakupiły i zapakowały prezenty. Tak, zaangażowaliśmy się w akcję „I TY ZOSTAŃ ŚW. MIKOŁAJEM!”, którą zorganizowały wspaniałe dziewczyny ze Szczecina.

Musimy przyznać, że same listy były niezwykle poruszające. Ich prostota i szczerota pokazywały, że nieraz te najdrobniejsze podarki są dla dzieci bardzo ważne. Listy w błyskawicznym tempie znalazły swoich ochotników. Każdy z nas wybrał list opatrzony imieniem, a następnie z zaangażowaniem kompletował prezent, często razem ze swoim partnerem czy partnerką. Był to piękny przykład spontanicznej współpracy: bez formalności, bez wielkich słów, za to z autentyczną chęcią pomocy.

Dziękujemy wszystkim, którzy włączyli się do akcji!



Alicja Bodlas



Małgorzata Cabaj

Sekretarz Oddziału
Szczecin Nowej Nadziei



Święta mają swój rytm

Święta mają swój rytm. Zapach potraw, słynne „zostaw to na święta”, zapach choinki czy gwar rodziny. Ale wiem dobrze, że nie każdy może w tym rytmie uczestniczyć. Sam nieraz musiałem wstać od wigilijnego stołu... a czasem nawet do niego nie zasiadłem. Jak to mówią: służba nie drużba.

Dlatego tym bardziej chcę przekazać życzenia wszystkim, którzy w świąteczne dni zakładają mundur, uniform, odblaskową kamizelkę albo po prostu stawiają się tam, gdzie trzeba. Ratownikom, medykom, strażakom, policjantom, żołnierzom, kolejarzom, kierowcom, energetykom, pracownikom służb miejskich i wielu innym. **Tym, którzy czuwają, gdy inni mogą odpocząć i spędzić czas z bliskimi.**

Życzę Wam, by mimo obowiązków znalazł Was spokój, choćby w krótkiej chwili między służbowymi obowiązkami. Życzę zdrowia, siły, rodzinnego ciepła nawet jeśli przekazywanego przez telefon. A w Nowym Roku mniej pośpiechu, więcej dobra, satysfakcji i wytrwałości w postanowieniach na kolejny rok.

Wesołych Świąt i pomyślnego Nowego Roku dla Was wszystkich i dla tych, którym dzięki Waszej pracy święta mogą przebiegać bezpiecznie i spokojnie.



Andrzej Knitter

Święta w Świętokrzyskiem

Do województwa zachodniopomorskiego, a konkretnie do Szczecina przeprowadziłem się niedawno, bo dopiero pięć lat temu, a do Stargardu ledwie trzy lata temu. Pochodzę zaś z niewielkiego, niegdyś kolejowego miasta z rejonu Polski B – Skarżyska-Kamiennej i chętnie opowiem jak wyglądały tradycyjne Święta Bożego Narodzenia w moim rodzinnym domu.

Pierwszy i drugi dzień świąt były po prostu bardziej odświętnymi obiadami, na których spotykaliśmy się w gronie bliższej i dalszej rodziny. Ciekawsze rytuały, które być może nie są spotykane na Pomorzu Zachodnim, miały miejsce w Wigilię

Bożego Narodzenia. Czymś, czego nie widziałem nigdzie indziej, było czytanie fragmentu Biblii (Łk. 2,1-20) przed przystąpieniem do wieczerzy, robił to nasz tata, czyli głowa rodziny.

Następnie mama, jako gospodyni, składała wszystkim ogólne życzenia.

Szczególnie w pamięć zapadła mi wigilia 1999 roku, gdy na kilka tygodni przed świętami zmarła nasza babcia, wówczas mama drżącym głosem, ze łzami w oczach powiedziała, że spotykamy się w mniejszym gronie. Lecz były też chwile, kiedy rodzina się powiększała, np. gdy moje siostry rodziły nowe pokolenie.

Kiedy byłem dzieckiem przy wigilijnym stole zawsze liczyłem ilość potraw, których powinno być według reguły dwanaście. Samych dań nigdy tyle nie było, bo nasza nieduża rodzina nie przejadłaby takiej ich liczby, ale łącznie z przystawkami jak grzybki, czy żurawina można było naliczyć coś koło tego.

Dzieci zawsze najbardziej wyczekują prezentów, ale oprócz nich ja czekałem jeszcze na noc, ponieważ zgodnie z legendą, gdy zwierzątom dało się do zjedzenia sianko, które było wkładane pod wigilijny obrus, miały one właśnie nocą przemówić ludzkim głosem. Niestety, ani świnki morskie, ani królik, ani kot nic nam nigdy nie powiedziały, chociaż gdyby miały się na nas skarżyć to może to i lepiej.

W nastoletnim wieku popularne stało się chodzenie na pasterki, jednak mnie nigdy nie interesowało picie wódki na mrozie za garażami z ekipą lokalnych „bałaganów”, do czego wyłącznie się to sprowadzało, więc zostawałem wtedy w domu. W wigilię nigdy nie było u nas alkoholu na stole, był natomiast pyszny kompot z suszu mojej mamy, zaś z klasycznych potraw oczywiście karp w galarecie, karp smażony, ryba po grecku, galat i tzw. sałatka „firmowa”, czyli wielowarzywna.

Ponieważ moi rodzice są już seniorami w tym roku chciałbym odwdziżyć się im za wszystkie piękne święta, które dla nas przygotowywali i zaprosić ich do mnie, żeby mogli odpocząć i zobaczyć, że tradycje, które nam pokazali są nadal kultywowane. Nie wiem tylko, czy uda nam się z partnerką zrobić tak samo dobry kompot :) Wesołych Świąt Bożego Narodzenia, drodzy Czytelnicy!



Piotr Ostrowski
Wiceprzewodniczący Oddziału
Stargard



Kandybał

To wyjątkowy napój z Kresów Wschodnich, który przybył do Polski zachodniej z naszymi dziadkami. Dziś niemal zapomniany, stanowi ciekawą propozycję na wigilijny stół.

Przepis na kandybał

Składniki (na ok. 5 litrów napoju):



5 litrów wody
ok. 1 szklanka cukru (do karmelizacji)
1–2 cytryny pokrojone w plasterki
kawałek skórki pomarańczowej
2-3 łyżki miodu (lub do smaku)
kilka goździków

Przygotowanie:

1. Zagotuj wodę w dużym garnku. Skarmelizuj cukier: wsyp cukier na suchą patelnię. Podgrzewaj, aż nabierze złoto-brązowego koloru (uwaga, aby go nie przypalić).
2. Dodaj karmel do gorącej wody, mieszając, aż całkowicie się rozpuści. Napój zyska wtedy charakterystyczny brązowy kolor.
3. Wrzuc plasterki cytryny, ewentualnie skórkę pomarańczową.
4. Dodaj miód i goździki.

Wymieszaj całość i gotuj jeszcze przez kilka minut, aby smaki się połączyły.

Podawaj na ciepło lub na zimno. Napój powinien być słodko-kwaśny, aromatyczny i lekko korzenny – idealny na święta, ale sprawdzi się też w chłodne zimowe wieczory.



Ewa Dec



Europejski Kongres Kobiet Wolności i Niepodległości

Europejski Kongres Kobiet Wolności i Niepodległości ESN Party w Sejmie RP okazał się wydarzeniem o wyjątkowej skali i znaczeniu. Tegoroczna edycja zgromadziła rekordową liczbę uczestniczek – niemal 200 kobiet z całej Polski przyjechało do Warszawy, aby wziąć udział w serii wykładów i dyskusji poświęconych bezpieczeństwu, wolności, wartościom rodzinnym i roli kobiet we współczesnej Europie. Dzięki zwiększeniu pojemności sali wszystkie uczestniczki mogły w pełni korzystać z programu, tworząc dynamiczną i zaangażowaną społeczność.

Starannie przygotowana oprawa – elegancki wystrój, dbałość o szczegóły organizacyjne oraz profesjonalna obsługa – stworzyła sprzyjające warunki do merytorycznej pracy. Spotkanie zgromadziło przedstawicielki środowisk konserwatywnych, ekspertki z różnych dziedzin oraz gości z zagranicy, oferując wieloaspektowe spojrzenie na najważniejsze wyzwania stojące dziś przed kobietami w Europie.

Program merytoryczny

Kongres obfitował w wystąpienia o szerokim zakresie tematycznym. Wśród prelekcji znalazły się m.in.:

„**Europa naszych córek** – o wartościach, które trzeba ocalić” – Agnieszka Groszkowska mówiła o konieczności ochrony fundamentalnych wartości, które zapewnią kolejnym pokoleniom stabilne i bezpieczne środowisko do życia.

„**Immigration and women’s safety** – grooming gangs in the UK” – Jess Gill z Wielkiej Brytanii przedstawiła analizę działalności gangów groomingowych oraz systemowych zaniedbań wobec kobiet. Wystąpienie wywołało szczególnie żywą dyskusję.

„**Die Situation der Frauen in Deutschland**” – europoseł Tomasz Froelich omówił aktualną sytuację kobiet w Niemczech i konieczność mierzenia się z nowymi zagrożeniami społecznymi.

„**Kobiety Wolności – kto i dla kogo?**” – Klaudia Domagała i Małgorzata Tylus przedstawiły działania skierowane do kobiet i rodzin, podkreślając rolę wsparcia specjalistów i budowania kobiecej wspólnoty.

„**Zagrożenia dla kobiet w Europie**” – europoseł Ewa Zajączkowska-Hernik poruszyła kwestie związane z bezpieczeństwem kobiet w kontekście niekontrolowanej migracji, przywołując dramatyczne przykłady zaniedbań systemowych.



„Żadna kobieta w tle” – Magdalena Bierut apelowała o większą widoczność kobiet w życiu społecznym i politycznym.

„Jak zbudować bezpieczną przestrzeń do rozwoju dziecka?” – Debora Broda omówiła wpływ stabilności emocjonalnej i rodzinnych fundamentów na rozwój najmłodszych.

„La seguridad de las mujeres desde una perspectiva española” – europoseł Margarita de la Pisa przedstawiła hiszpańskie spojrzenie na kwestie bezpieczeństwa i ochrony wartości rodzinnych.

„Kompleksowa opieka okołoporodowa – okiem terapeutki uroginekologicznej” – Magdalena Rusiecka-Serwatka przekazała praktyczną wiedzę dotyczącą zdrowia kobiet.

„Relacje małżeńskie – dobro rodziny, dobro narodu” – Magdalena Guział-Nowak podkreślała znaczenie małżeństwa jako fundamentu stabilnego społeczeństwa.

„Adieu les bébés” – Louise Morice zaprosiła uczestniczki do zapoznania się z dokumentem poświęconym kryzysowi demograficznemu w Europie Zachodniej.

„Nasza edukacja, nasza wolność – rodzinny przewodnik po edukacji domowej” – Aleksandra Rygiel omówiła edukację domową jako formę wspierania rodzinnej autonomii.

Choć poruszane tematy różniły się zakresem, wszystkie wystąpienia łączył wspólny wątek: troska o bezpieczeństwo kobiet, wzmacnianie roli rodziny oraz obrona tradycyjnych wartości.

Perspektywy na przyszłość

Zainteresowanie oraz intensywność merytorycznych rozmów potwierdziły, że kongres staje się jednym z najważniejszych wydarzeń środowisk konserwatywnych w Polsce, a jego zasięg zaczyna wykraczać poza granice kraju. Organizatorzy zapowiadają, że kolejna edycja będzie jeszcze większa i bardziej rozbudowana programowo. Już trwają rozmowy z przyszłymi prelegentami. Kongres Kobiet Wolności i Niepodległości ESN Party wyznaczył kierunek na kolejne lata, umacniając swoją pozycję jako forum wymiany myśli oraz platforma integracji kobiet zaangażowanych w życie publiczne i obronę fundamentalnych wartości.



Milena Baran

Marsz Niepodległości to nie tylko Warszawa



Co roku początkiem listopada przestrzeń medialna zdominowana jest przez temat Marszu Niepodległości w Warszawie. Tam skierowany jest wzrok całej Polski. Należy zadać sobie pytanie – czy 11.11 to tylko Warszawa? Oczywiście, że nie! Zerknijmy trochę bliżej – na Szczecin.

W tym roku ulicami Szczecina przeszedł XV Szczeciński Marsz Niepodległości. Wydarzenie to rok w rok organizowane jest przez Porozumienie Środowisk Patriotycznych – stowarzyszenie, które w głównej mierze skupia się na organizacji marszu. Jest to zjednoczenie środowisk o charakterze narodowym, patriotycznym, prawicowym, konserwatywnym i wolnościowym.

Marsze w Szczecinie charakteryzują się tym, że są wyjątkowo spokojne, bezpieczne i bez prowokacji. Na miejscu można spotkać ludzi o szerokim przedziale wiekowym oraz całe rodziny z dziećmi, nawet tymi najmniejszymi w wózkach. Marsz jest apartyjny – można dostrzec banery, sztandary i flagi biało-czerwone – próżno szukać barw i insygniów partii politycznych. Ma to swój urok.



Noworoczny prezent od władz Szczecina czyli Strefa Czystego Transportu



Od momentu zorganizowania pierwszego marszu idą w nim środowiska konserwatywno-liberalne. Nowa Nadzieja pojawia się na marszu co roku, a regularnie od kilku lat nasza delegacja składa kwiaty pod popiersiem Piłsudskiego – w miejscu kulminacyjnym marszu.

Jeśli nie masz czasu, ani chęci, by jechać na marsz do Warszawy rozważ wybranie się na pochód w Szczecinie. Gwarantuję, że w tłumie spotkasz swoich znajomych, sąsiadów i dawno niewidzianych kolegów. Jest to dobra okazja do rozmowy przy wspólnym celebrowaniu święta naszej suwerenności.



Szczeciński magistrat przygotowuje się do wprowadzenia Strefy Czystego Transportu w części Starego Miasta. Według projektu od prawdopodobnie 2 kwartału 2026 r. do centrum nie wjadą samochody starsze niż 12-19letnie (w zależności od rodzaju paliwa). Tyle że, jak alarmują przeciwnicy uchwały (czyli m.in. Nowa Nadzieja), Szczecin nie ma problemu ze smogiem w porównaniu do innych miast, a strefa może być jedynie wstępem do znacznie ostrzejszych ograniczeń.

Według najnowszych raportów Głównego i Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska za 2023 i 2024 rok stężenia pyłów PM10, PM2,5 i dwutlenku azotu w Szczecinie są wyraźnie poniżej dopuszczalnych norm. Miasto nigdy nie znalazło się na liście miejscowości przekraczających limity, w przeciwieństwie do np. Krakowa, Warszawy czy Wrocławia. Skoro nie mamy problemu ze smogiem a jakość powietrza z roku na rok się poprawia to po co wprowadzać strefę?

Urząd miasta jako jeden z głównych argumentów podaje możliwość zdobycia dodatkowych punktów w konkursach unijnych z programu Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat i Środowisko 2021–2027. Czyli de facto na przyszły rok. Obecna perspektywa budżetowa UE kończy się w 2027 roku, a o kryteriach po tej dacie nikt jeszcze nie wie. Tymczasem w Europie widać odwrotny trend - coraz więcej miast (m.in. w Niemczech i Francji) ogranicza lub całkowicie likwiduje strefy niskiej emisji.

Największe kontrowersje budzi zapis, że strefa ustanawiana jest na czas nieoznaczony, a wszelkie zmiany granic lub norm emisji spalin będą mogły nastąpić zwykłą zmianą załącznika do uchwały - nowych konsultacji społecznych nie będzie. To furtka do szybkiego rozszerzenia strefy na kolejne dzielnice i zaostrzenia norm, nawet w ciągu kilku miesięcy. W obecnej, stosunkowo liberalnej wersji projektu mieszkańcy i przyjezdni muszą liczyć się z problemami. Znaki, kontrole, nalepki na samochody, utrudnienia w ruchu. Do tego dojdzie koszt znaków drogowych, przyszłego systemu kamer, obsługi wniosków i kontroli drogowych – wszystko z kieszeni podatników. W projekcie uchwały nie ma jednak ani jednego słowa o szacowanych kosztach funkcjonowania strefy.

A Ty jak myślisz, po co szczecinowi ta strefa? Nie ma ani problemu ekologicznego, ani realnej korzyści finansowej, ani gwarancji, że za rok czy dwa strefa nie obejmie połowy miasta i nie wykluczy większej ilości samochodów. Dajcie znać co uważacie i weźcie udział w konsultacjach społecznych, które potrwać do 5 stycznia 2026 roku - Każdy może przesłać swoje uwagi korzystając z instrukcji na stronie https://konsultuj.szczecin.pl/chapter_116356.asp - do czego bardzo zachęcam :)



Dariusz Olech
Prezes Okręgu Szczecin



Rafał Kubowicz

Święta w Nowej Nadziei

– czas wspólnoty, działania i realnej pomocy



kres Bożego Narodzenia to w naturalny sposób moment, w którym wszyscy zatrzymujemy się na chwilę, aby spojrzeć na siebie i swoje otoczenie z większą życzliwością. W Nowej Nadziei wierzymy, że prawdziwa wspólnota zaczyna się od czynów – nie od wielkich haseł. Dlatego w regionie zachodniopomorskim od lat pokazujemy, że polityka może być zakorzeniona w tym, co najważniejsze: wrażliwości, odpowiedzialności i trosce o drugiego człowieka.

Coroczne zbiórki karmy dla psów, które organizują nasze struktury, stały się tradycją, na którą czekają zarówno członkowie, jak i lokalne schroniska. W ostatnich latach udało się nam nie tylko wesprzeć placówki setkami kilogramów potrzebnej karmy, ale również przekazać im wykorzystane billboardy, które idealnie nadają się jako ocieplenie bud i wybiegów dla zwierząt. To drobny gest, ale dla czworonogów – ogromna różnica.

Nie zapominamy również o najmłodszych. Zbiórki ubrań dla dzieci, paczki dla wychowanków domów dziecka, a także pomoc rzeczowa przekazywana Fundacji Małych Stópek księdza Tomasza Kancelarczyka w Szczecinie to jedne z tych działań, które najbardziej jednoczą nasze środowisko. Każde z nich przypomina, że dobro można robić skutecznie, mądrze i bez zbędnego rozgłosu.

Jednak pomoc nie kończy się na akcjach charytatywnych. Zacieśnianie więzi w partii zaczyna się od codziennych sytuacji – od zwykłej, ludzkiej gotowości do wsparcia. W naszych strukturach każdy wnosi coś od siebie: prawnik pomoże napisać pismo, właściciel przychodni podpowie, gdzie najlepiej zgłosić się do lekarza, a przedsiębiorcy chętnie dzielą się wiedzą i doświadczeniem wynikającym z prowadzenia firm. To sieć współpracy, która powstaje naturalnie tam, gdzie ludzie łączą nie tylko program polityczny, ale przede wszystkim wzajemny szacunek.

Bo partia – wbrew potocznym wyobrażeniom – nie jest jedynie miejscem debat i strategii wyborczych. W Nowej Nadziei to również przyjaźnie na lata, spotkania, rozmowy, wspólne wyjazdy, a często także realne poczucie, że obok nas stoją ludzie, na których można liczyć. To właśnie ta bliskość buduje fundamenty naszej działalności.

Święta przypominają nam, że siła wspólnoty bierze się z dobra, które potrafimy dawać innym. W Zachodniopomorskiem staramy się tę prawdę wcielać w życie przez cały rok – a grudniowy czas staje się jedynie pięknym podsumowaniem tego, co udało nam się zrobić razem.

Niech tegoroczne Święta będą dla wszystkich mieszkańców regionu czasem pokoju, ciepła i wzajemnej życzliwości. A Nowa Nadzieja niech wciąż będzie miejscem, gdzie słowa spotykają się z czynami, a polityka z ludzką wrażliwością.



Radosław Gardziński



Młodzi ma moc!

Młodzi ludzie pokazują, że energia i chęć działania potrafią realnie zmieniać nasze lokalne środowisko. Szczególnie w okresie świątecznym ta moc jest widoczna to czas, kiedy ludzie w różnym wieku chętnie angażują się w pomoc kombatantom, seniorom i osobom potrzebującym. Każdy gest wsparcia buduje mosty między pokoleniami i przypomina, że dobro wraca.

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia życzymy wszystkim mieszkańcom Szczecina ciepła, spokoju i wzajemnej życzliwości. Niech te święta przyniosą radość, a nowy rok wiele możliwości do wspólnego działania.

Wesołych Świąt!

Młodzi dla Wolności – Szczecin

Skrót socjalmedialny!



Do obserwowania warto dodać oficjalny profil Nowa Nadzieja Szczecin na Facebooku, który agreguje i zapowiada wszystkie wydarzenia oraz komunikaty partii w mieście i regionie. (<https://www.facebook.com/Nowa.Nadzieja.Szczecin>)



„Dołącz do drużyny Nowej Nadziei i pomóż walczyć nam o lepsze jutro. Pamiętaj, wszystko zaczyna się od Ciebie!

Zaprasza Prezes Okręgu Szczecin
Dariusz Olech



Uzupełnieniem jest profil Kobiet Nowej Nadziei w Szczecinie, gdzie publikowane są inicjatywy i treści kierowane do kobiet, w tym działania społeczne i edukacyjne. (<https://www.facebook.com/Kobiety.Nowej.Nadziei.Szczecin>)